

Betlejemskie Światło Pokoju 2019

"Światło, które daje moc" - to hasło tegorocznej edycji Betlejemskiego Światła Pokoju, które już po raz kolejny wyruszyło w świat dzięki harcerzom i skautom. Dotarło ono także do Białegostoku, przywiezione ze Zlotu Betlejemskiego w Zakopanem. W niedzielę (22.12) można je było odebrać na Placu św. Jana Pawła II przy Bazylice Archikatedralnej. W uroczystym przekazaniu uczestniczył - życząc zebranych rodzinnych, wesołych świąt - Artur Kosicki, Marszałek Województwa Podlaskiego.

W Grocie Narodzenia Pańskiego w Betlejem płonie wieczny ogień. To właśnie od niego co roku odpala się jedną malutką świeczkę, której płomień - niesiony przez skautów w wielkiej sztafecie przez kraje i kontynenty - obiega świat. W kilkudziesięcioletniej historii Betlejemskiego Światła Pokoju, w zmieniających się warunkach politycznych, nigdy nie zdarzyło się, by światełko nie wyruszyło w swoją drogę. To czyni z niego znak pokoju, poświadczenie wzajemnego zrozumienia i symbol pojednania między narodami.

Ogień polskim harcerzom przekazali skauci z Austrii podczas Betlejemskiego Złotu w Zakopanem. Stamtąd wyruszył on we wszystkie krańce Polski, do Podlaskiego już po raz 28. W niedzielę można go było odebrać podczas uroczystości na Placu św. Jana Pawła II. Ognisko od betlejemskiego płomienia zapalili metropolita białostocki abp Tadeusz Wojda i komendant Chorągwi Białostockiej ZHP Krzysztof Jakubowski.

Niedzielne spotkanie zgromadziło m.in. władze województwa, duchowieństwo, harcerzy, służby mundurowe, ale przede wszystkim mieszkańców, którzy tłumnie przybyli, by móc podzielić się światełkiem, przełamać opłatkiem i złożyć świąteczne życzenia.

Płomień powędruje dalej na Litwę i Białoruś.

(oprac.aa)

